



fol. Dach-Reed

NATURALNE POKRYCIA

Po latach funkcjonowania zakazu krycia dachów strzechą czy drewnem, materiały te wracają do łask. Niewątpliwie nie pasują do każdego budynku, ale jeśli znajdziemy dobrego architekta, efekt będzie zaskakujący. Nadal rzadko spotykany jest naturalny łupek – głównie z racji wysokiej ceny.

Opracowanie: Anna Grocholska

Strzechy

Do wykonania strzechy nadają się słoma i trzcina wodna. Jednak ta pierwsza tylko teoretycznie, gdyż nie ma obecnie odmian niemodyfikowanych genetycznie, a modyfikowane mają zbyt słabe łodygi.

Jest to pokrycie ciężkie – 1 m² strzechy trzcinowej waży do 75 kg. Jego trwałość szacuje się na 50-80 lat, pokrycie szybko szarzeje, ale później kolor się nie zmienia. Wiele firm udziela na wykonane przez siebie pokrycie 40-letniej gwarancji.

I najważniejsze – nie ma obawy o pożar. Nowoczesne środki impregnacyjne powodują, że jest to materiał niemal niepalny.

Strzechą można kryć dachy dwu- i czterospadowe, a także powierzchnie o zaokrąglonych kształtach **1**. Nachylenie połaci powinno wynosić powyżej 45°. Na lukarnach kąt ten nie może być mniejszy niż 30°. Najładniej strzecha prezentuje się na dachach o nachyleniu ok. 52°, przy czym duży kąt nachylenia przedłuża żywotność pokrycia. Decydując się na takie pokrycie dachu należy pamiętać, że bardzo duże płaszczyzny niekorzystnie wpłyną na wygląd całego domu – będą przytłaczały. Dlatego domy przeznaczone pod strzechę najczęściej mają dachy nieprzekraczające 8 m szerokości.

Trzcinę można układać na deskowaniu lub bez niego.

Strzecha trzcinowa

☺ Zalety:

- pokrycie jest ściśle, więc zimą zatrzymuje ciepło we wnętrzu domu, zaś latem jest w nim chłodno;
- stanowi dobrą barierę dźwiękoszczelną;
- jest paroprzepuszczalna;
- we wnętrzu panuje korzystny mikroklimat;
- okap z trzciny jest wysunięty daleko poza budynek, przez co nie są konieczne rynny.

⊗ Wady:

- duży ciężar pokrycia;
- wysoki koszt wykonania;
- konieczność zatrudnienia wyspecjalizowanej ekipy.

W dachach krytych strzechą można robić dowolnego kształtu okna dachowe, np. lukarny, czy wole oko, a nawet okna połaciowe, choć uważam, że te niezbyt współgrają z tym rodzajem pokrycia. Natomiast pewne ograniczenia dotyczą wykonania komina. Jego optymalne usytuowanie to szczyt kalenicy. Ze względów bezpieczeństwa powinien wystawać ponad nią na 60 cm. Połączenie komina z dachem wykonuje się obróbkami z blachy miedzianej; na niej układa się trzcinę. Możliwe jest wymurowanie tzw. kocich schodków. Wtedy trzcina stanowi wystarczające uszczelnienie.



1 Niezwykle efektowne wykonanie trzcinowej kalenicy (fot. LML Ekodach)

Układanie trzciny

Polega to na odpowiednim rozmieszczeniu wiązek trzciny o średnicy ok. 30 cm, rozcięciu ich i rozłożeniu na płask, oraz ubiciu w celu nadania odpowiedniego kształtu. Następnie materiał dociska się galwanizowanym drutem. Drut mocuje się do łąt wkrętami do drewna.

Pierwsze warstwy trzciny stanowią okap i prawidłowe ich ułożenie polega na maksymalnym wypuszczeniu poza obręb budynku co uniemożliwia zawilgocenie ścian – nie są konieczne rynny. W koszach, ze względu na mniejszy spadek oraz zwiększoną ilość wód opadowych, grubość poszycia zwiększa się o połowę. Ostatnia warstwa trzciny stanowi podłoże pod kalenicę i powinna być przytwierdzona dwukrotnie do łąt – 35 i 15 cm od szczytu.

Jeśli długość połąci nie przekracza 7 m i jest zachowany kąt nachylenia min. 45°, zaś długość trzciny nie jest mniejsza niż 1,5 m, to grubość strzechy może wynosić 22-25 cm, – w kalenicy 10 cm. Jeśli długość połąci jest większa, kąt nachylenia mniejszy lub trzcina krótsza, grubość strzechy powinna być większa: 25-28 cm, a w szczycie przy kalenicy 12 cm.

Kalenica

Jej wykonanie wymaga szczególnie dużych umiejętności, ponieważ w dużym stopniu decyduje o trwałości dachu. Zależnie od sposobu wykonania, może stanowić interesujący element zdobniczy. Wykonuje się ją z różnych materiałów. W Polsce najrzadziej stosowane są kalenice ceramiczne ze względu na ich wysoką cenę. Nie stosuje się też u nas kalenic darniowych, których wykonanie polega na ułożeniu na szczycie dachu (na izolacji

z papy i folii) darni. Aby wytrzymała jak najdłużej (jest to możliwe do 10 lat) należy ją zraszać za pomocą zamontowanego na stałe perforowanego węża ogrodniczego. Wykonuje się za to kalenice wrzosowe i trzcinowe.

Wrzos – na ostatniej warstwie strzechy układa się izolację z papy i folii, obejmującą kalenicę. Na niej umieszcza się wrzos i mocuje go siatką o drobnych oczkach. Ten rodzaj kalenicy jest stosowany najczęściej. Wymaga renowacji (wymiany) co 5-7 lat.

Trzcina – na kalenicy układa się papę i folię, a na nich trzcinę tak, aby zakrywała szczyt dachu. Taka kalenica wytrzymuje do 25 lat. Do jej zwieńczenia stosuje się koźły drewniane, które przytrzymują trzcinę.

Wprawdzie wszyscy wykonawcy strzech posługują się takimi samymi narzędziami, ale w przypadku tego pokrycia szczególne znaczenie ma zmysł artystyczny. Dzięki temu dach, a szczególnie kalenica mogą być prawdziwym dziełem sztuki 1.

Strzechę należy zabezpieczyć preparatem utrudniającym rozprzestrzenianie się ognia. Konieczne jest nakładanie go co 3 lata – od zewnątrz, a w przypadku braku deskowania również od środka.

Preparaty impregnacyjne pełnią nie tylko funkcję ogniochronną. Zatrzymują też rozwój glonów, grzybów, mchów i zabezpieczają przed szybkim płowieniem strzechy.

Strzecha nie wymaga konserwacji. Uszkodzone lub np. porośnięte mchem fragmenty łatwo jest wymienić. Po roku ich barwa zrówna się z kolorem całego pokrycia. Koszt strzechy trzcinowej jest o 1/3 wyższy niż dachówki ceramicznej.

Drewno

Do krycia dachów stosuje się gonty i wióry.

Obydwa materiały nadają się do krycia nie tylko prostych płaszczyzn, ale też zaokrąglonych – zarówno płaskich, jak i wklęsłych.

Gonty

Znanymi od dawna gontami znowu coraz częściej kryje się dachy 2. Są szczególnie rozpowszechnione w górach – w niektórych regionach są wręcz wymagane przez lokalne władze.

Gonty wytwarza się z modrzewia, jodły, świerku, sosny, osiki, dębu i cedru. Drewno powinno mieć mało sęków. Deseczki mają różne kształty i wielkość.

2 Dach kryty gontem (fot. H. Czerska)



Najczęściej spotykane wymiary to szerokość 10 cm, długość 50-60 cm i grubość 3 cm. W sprzedaży są trzy rodzaje gontów:

- **gonty cięte** – powierzchnia deszczulek jest gładka. Gonty przybija się gwoździami do drewnianych łąt, zachowując mijankowe ułożenie styków;

- **gonty łupane** – mają nieregularną powierzchnię, a powstają w wyniku strugania zgodnie z kierunkiem włókien drewna. Mocuje się je tak, jak poprzednie;

- **gonty z wpustem** – mogą być łupane i cięte. Ich charakterystyczną cechą jest sposób łączenia – na pióro i wpust. Pokrycie z nich jest najbardziej szczelne.

Dolna krawędź gontów przede wszystkim jest prosta, ale może być też zaokrąglona.

Gontem kryje się najczęściej dachy o kącie nachylenia połaci 30-50°. Sprawdza się on jednak też na płaszczyznach prawie pionowych – o kącie nachylenia do 90°. Przy nachyleniu połaci 22-70° konieczne jest krycie potrójne. Oznacza to, że w każdym miejscu dachu leżą trzy warstwy gontów jedna na drugiej. W przypadku powierzchni bardziej stromych wystarcza krycie dwukrotne.

Ułożenie pokrycia ze strzechy, wiórów drewnianych i łupka wymaga dużych umiejętności. Konieczne jest więc zatrudnienie wyspecjalizowanej ekipy.

Gonty to materiał, który z czasem szarzeje. Stosunkowo łatwo porasta też mchem. Można gonty pokrywać bejcą, wtedy dłużej zachowują nadany im kolor. Jeśli zastosujemy preparat impregnujący, zabezpieczymy materiał przed grzybami i owadami, zwiększając tym samym trwałość pokrycia. Gonty możemy impregnować zanurzeniowo przed ułożeniem na dachu, lub później – malując wałkiem, pędzlem bądź pistoletem natryskowym. Dobrze zakonserwowane pokrycie wytrzyma do 50 lat. Wymiana uszkodzonych elementów jest łatwa.

Niektórzy producenci oferują także obróbki dekarские i drewniane rynny. Te ostatnie mogą być łączone na pióro-wpust lub na drewniane kołki i są od środka wykładane folią. Ponieważ w przypadku rynien drewnianych nie stosuje się w ogóle rur spustowych,

skrajne fragmenty rynien są najczęściej podrzeźbiane, a rury zastępuje łańcuch o dużych ogniwach, po którym ścieka woda. W przypadku rynien z drewna ich wytwórcy najczęściej wymagają przedpłaty.

Wióry

Ponownie rośnie zainteresowanie tym rodzajem pokrycia, choć nadal jeszcze jest ono stosunkowo rzadko spotykane.

Wióry to pokrycie lekkie – 1 m² waży ok. 20 kg.

Stosuje się wióry osikowe – miękkie, ale odporne na szkodniki. Mają najczęściej wymiary 35 cm (długość) x 10 cm (szerokość). Kryje się nimi dachy o kącie nachylenia połaci 30-45°, choć najmniejszy dopuszczalny kąt to 20°. Możliwe jest krycie dużych płaszczyzn, daszków lukarn oraz bardziej skomplikowanych kształtów, np. nad wolim oknem.

Sprzedawane są w płatach. Układa się je na deskowaniu i papie lub na łątach – warstwowo: jedna warstwa zachodzi na drugą. Należy pamiętać o mijankowym ułożeniu kolejnych rzędów. Poszczególne rzędy przybija się do konstrukcji dachu, układając wióry pod różnym kątem w stosunku do linii okapu.

Wióry układa się w 10. warstwach. Dlatego wymiana uszkodzonego fragmentu jest dość skomplikowana. Możliwe jest zaimpregnowanie lub bejcowanie pokrycia, ale dopiero w rok po ułożeniu. Niezabezpieczony dach, tak jak gonty, nabierze szarawego koloru.

Łupek

Jest to niezwykle trwały materiał dekarский. Spotkać można domy kryte nim 200-250 lat temu. Oprócz dachów łupkiem pokrywa się elewacje, kominy, wiatrownice **3**. Jest to materiał mrozo- i ognioodporny. Można go również stosować do wykonywania posadzek. Z łupka wykonuje się ostatnio także blaty kuchenne.

Łupek uzyskuje się rozwarstwiając bloki skały osadowej. Powstają w ten sposób płytki o grubości ok. 5 mm. Materiał ma taki kolor, jak zabarwienie złoża. Jest więc łupek grafitowy (w różnych odcieniach, najczęściej spotykany) oraz purpurowy i zielony.

Jest to materiał ciężki. Można kryć nim nawet dachy o skomplikowanych kształtach, w tym lukarny (łącznie z bocznymi ściankami), wole oka itp. Dach przeznaczony do pokrycia łupkiem musi mieć kąt nachylenia połaci przynajmniej 29°.

Najstarszym sposobem krycia jest układanie **na dziko**. Płytki łupka są indywidualnie docinane bezpośrednio na dachu, dopasowywane do już ułożonych i dopiero mocowane. Ten sposób krycia wymaga od wykonawcy dużej wprawy.

Łatwiejsze jest krycie **przy pomocy szablonu**. Poszczególne płytki docina się do jego kształtu i dopiero potem umieszcza na dachu. Spotykane są następujące szablony: łuska, prostokąt, łukowy, karo, staroniemiecki, ośmiokątny.

Łupek układa się na pełnym deskowaniu i podkładzie z papy. Płytki mocuje się gwoździami i klamrami z nierdzewnej stali. ■

3 Łupkiem można kryć płaszczyzny o skomplikowanych kształtach (fot. Kliś)

